

„Aerodynamics” i „Red Sox” – dwie ujawnione operacje

19 czerwca 2023

„Czy mógłbyś nam przybliżyć operacje o kryptonimach „Aerodynamic” i „Red Sox”, ukazujące [ściśle związki łączące CIA z banderyzmem](#) dla lepszego zrozumienia bieżącej sytuacji?” – to prośba jednego z widzów kanału Scotta Rittera. Scott odpowiedział na nią poniższym wykładem historycznym w żołnierskim stylu...

<https://youtube.com/watch?v=xmGoxMDQUCs>

Oczywiście. Dawno temu była pewna szumowina o nazwisku Stepan Bandera. Miał krąg takich samych jak on szemranych zwolenników faszyzmu. Zebrali się, stworzyli organizację o nazwie Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów. Byli białymi szowinistami mordującymi ludzi. Kiedy Stepan Bandera został aresztowany w 1936 roku za morderstwa (jak mi się zdaje – w Polsce), wtedy powiedział, że gotów jest mordować choćby miliony. Nawet niewinnych, żeby tylko osiągnąć cel, jakim jest szowinizm ukraiński. Taka była jego mentalność, na której wzorowały się niemieckie organizacje nazistowskie ściśle powiązane z tą ideą. Związki były tak bliskie, że kiedy Niemcy wkroczyli do Polski w 1939 r., banderowcy już byli wśród nich. Gdy Niemcy zajęli tereny dzisiaj nazwane Zachodnią Ukrainą, w owym czasie stanowiącą część Polski, przejętej przez Sowietów w 1939 roku, to wystarczy spojrzeć na świetne zdjęcia, żeby ocenić, co działo się właśnie wtedy we Lwowie. Banderowcy w ramach zabaw ścigali półnagie kobiety-żydówki, żeby je gwałcić i mordować. Tak wyglądały popołudniowe zabawy banderowców: upijać się, gwałcić i mordować żydówki. Robili to masowo, dziesiątkami tysięcy. Tworzyli oddziały śmierci, wędrowali po okolicy i mordowali.

Kiedy w 1943 nadarzyła się okazja, a niebawem będzie jej

rocznica, dokonali masowej rzezi znanej jako wołyńska, mordując 110 000 Polaków. Z tym właśnie jest kojarzona natura banderowców – mordowanie. Jest też straszny film, który udało się Rosjanom nakręcić z okrucieństw banderowców na Białorusi. Nie pamiętam tytułu, ale pokazuje przeżycia wojenne chłopca, który ogląda biegających jak wściekłych tych ze szwadronów śmierci, ściągają ludzi z całej wsi do stodoły, potem palą wszystkich żywcem. To prawdziwa historia o banderowcach. Oni są dosłownie najgorszymi na świecie istotami. Dlatego tak chętnie pracowali dla reżimu nazistowskiego.

Jak każda organizacja, na froncie wschodnim mieli swój wywiad, [którym kierował niejaki Gehlen](#). Banderowcy byli wykorzystywani jako część jego organizacji. Polowali na partyzantów, sabotażystów, współpracując z nazistami niemieckimi. Z chwilą kiedy naziści wycofywali się, banderowcy stanowili zaplecze zgodnie z niekonwencjonalną wojną partyzancką, by dalej prowadzić działania wojenne w interesie nazistów. Ich zadaniem było dziesiątkować nie żołnierzy Armii Czerwonej, ale ludność cywilną – Rosjan i Polaków. Dlaczego? Bo jako szowiniści traktują Rosjan i Polaków jako podludzi.

Ich działania na zapleczu koordynuje Reinhard Gehlen. Kiedy Niemcy przegrywają wojnę co robi wtedy Gehlen – przechodzi na stronę aliantów. Ci ostatni, zamiast go rozstrzelać pod ścianą, jak na to zasłużył jako nazistowski zbrodniarz wojenny, przejmują go wraz z całą podległą mu zgrają zbirów, mówiąc, że teraz będzie pracować dla nas. Wszyscy banderowscy mordercy Polaków, Rosjan z OSS (organizacja służb specjalnych) stali się później CIA. CIA zaczęła koordynację działalności banderowców na terenie Polski, Ukrainy, jako zaplecze nazistowskie do zwalczania wpływów radzieckich. Wojna toczy się dalej i to brutalnie po 1945-ym roku, praktycznie do 1954. W tym czasie zamordowanych zostało około ćwierć miliona Rosjan. 48 000 to żołnierze radzieccy. Jak brutalna to walka świadczy fakt, że po stronie banderowców zginęło około 200 000. Dopiero kiedy w 1954 r. Rosjanie odzyskują przewagę,

banderyzm przygasa. Około 150 000 banderowców schwytanych przez Rosjan zostaje skazanych na wieloletnie wyroki gułagu. Choć wielu ludzi ma przekonanie, że gułagi zapełniano niewinnymi ludźmi, to nie w tym przypadku. Każdy z nich (banderowców) dostał 25 lat zsyłki. Kolejne 150 000-200 000 zwało na Zachód. Tam przywitani zostali z otwartymi ramionami przez Niemców, którzy zawsze ich lubili. Nie mniejszą sympatią obdarzyli ich Amerykanie,

Przypomnę teraz naszą rzeczywistość. Załedwie 60 mil stąd, w pięknym Parku Bohaterów Ellenville, stanie Nowy Jork, znajduje się pięć pomników nazistowskich zbrodniarzy. Jest tam pomnik Stepana Bandery i ludzi jego pokroju. Każdego roku amerykańscy Ukraińcy gromadzą się tam ubrani w brunatne mundury, stylizowane na nazistowskie, z pochodniami w rękach i portretami Bandery. Śpiewają pieśni gloryfikujące banderyzm. Tak dzieje się każdego roku w Ameryce, bo banderowcy tutaj uciekli. To samo robią w Kanadzie, bo wicepremier Christia Freeland jest nazistką tak jak jej dziadek. Sama szkolona była w młodzieżowym ruchu nazistowskim.

Po śmierci Stalina Nikita Chruszczow w 1956 roku postanowił zrehabilitować wielu ludzi, w tym skazanych przez Stalina banderowców. Wrócili oni na teren Ukrainy. Co robią banderowcy ze swoją przeszłością – pozostają „w cieniu”, oczekując właściwego momentu. Infiltrują społeczeństwo oddolnie przez różne szczeble aż na szczyty władzy. Wtedy zaczynają wywierać presję. Promują się nawzajem celem przejęcia sterów władzy. Kto tym wszystkim zarządza? Macie rację – CIA. Siedzą przed swoimi komputerami w Waszyngtonie, wykorzystując znane sobie gry dla utrzymania łączności organizacji. Diaspora w Kanadzie, Niemczech, Australii, Ameryce śle pieniądze dla zachowania stałej łączności. Koordynują wskrzeszenie całej ideologii banderowskiej nie tylko w zachodniej, ale całej Ukrainie, by oderwać ją od Rosji.

Tak wygląda długofalowa, amerykańska strategia osiągnięcia celu. W 1991 r. CIA stwierdziła, że cel został osiągnięty i można

przestać go finansować bezpośrednio. CIA nie musi wymyślać teraz tajnych operacji, bo Ukraina jest „samodzielna”, a finansowanie przejęła w pełni diaspora wykorzystująca pieniądze tak zwanych organizacji pozarządowych budujących jak nie wolny rynek, to demokrację.

W 2014 r. CIA uznała, że pora pozbyć się konstytucyjnie wybranego prezydenta Wiktora Janukowycza stawiając na jedynie dostatecznie proamerykańskiego banderowca. W ten sposób banderowcy przejęli całkowitą kontrolę nad Ukrainą. Czy to znaczy, że Zełenski jest banderowcem? Niekoniecznie. Jednak kiedy podejmuje on decyzję, która sprzeczna jest z interesem banderowców, wtedy biorą go na stronę i komunikują, że zawiśnie na głównej alei Kijowa, jeśli ośmieli się choćby pomyśleć, czy zrobić cokolwiek sprzecznego z ich interesem. CIA ma nad nimi kontrolę, wspierając działania szumowin od 1945 roku. Myślę, że wyczerpałem temat.

Autorstwo: Scott Ritter

Wstęp i tłumaczenie: Jola

Źródło zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net